WYSTARCZY

Piotr Bakal

wystarczy głośno nie mówić nic
wystarczy w sobie głęboko kryć
to, co nam dłonie zaciska w pięść
potulnie czekać na jakiś dzień
nieokreślony, tajemny znak
co wszystko przeszłe obróci w piach
i odbuduje wśród wielkich słów
świat nowy - naszych marzeń i snów.

wystarczy tylko rozsądnym być
i oczekując - wygodnie żyć.

wystarczy pisać, że spokój jest
wystarczy śpiewać bezpieczny tekst
wystarczy głowę do piasku kryć
by dookoła nie widzieć nic
wierzyć w intencje, zdrowo się śmiać
ostro potępiać przemoc i gwałt
swą neutralność pieścić jak mit
spokojnie sypiać i nie śnić nic.

wystarczy tylko rozsądnym być
i oczekując - wygodnie żyć.

a więc wystarczy nadstawiać twarz
kolejne ciosy na szczękę brać
bezradnych rączek bezwładny zwis
to neutralność dana nam dziś
W przyjemnym gronie przy blasku świec
o tolerancji dyskusja wre
z kominka cichy płomieni trzask
przez szpary w oknach sączy się gaz.

wystarczy tylko rozsądnym być
i umierając - wygodnie żyć.

06.12.1982, Warszawa